

Sygn. akt XV C 583/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku XV Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Solecki

Protokolant: sekr. sąd. Izabela Węsióra

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2016 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. M., J. T.**

przeciwko **H. R., P. S.**

o zapłatę

I. zasądza solidarnie od pozwanych H. R. oraz P. S. na rzecz powoda M. M. kwotę 2.000 zł (dwa tysiące złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia

a) 2 lutego 2016 r. do dnia zapłaty w stosunku do pozwanej H. R.;

b) 27 lipca 2016 r. do dnia zapłaty w stosunku do pozwanego P. S.

II. zasądza solidarnie od pozwanych H. R. oraz P. S. na rzecz powoda J. T. kwotę 2.000 zł (tysiące złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia

a) 2 lutego 2016 r. do dnia zapłaty w stosunku do pozwanej H. R.;

b) 27 lipca 2016 r. do dnia zapłaty w stosunku do pozwanego P. S.

III. oddala powództwo w pozostałej części

IV. zasądza solidarnie od pozwanych H. R. oraz P. S. na rzecz powodów kwotę 200 zł. (dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu

V. zasądza od pozwanego P. S. solidarnie na rzecz powodów kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

Powodowie M. M. oraz J. T. domagali się zasądzenia od pozwanych H. R. oraz P. S. solidarnie:

- kwoty 4.000 zł na rzecz powoda M. M. tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 2 lutego 2016 r. do dnia zapłaty;

- kwoty 4.000 zł na rzecz powoda J. T. tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 2 lutego 2016 r. do dnia zapłaty;
- na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu Powodowie wskazali, iż pozwana H. R. jest właścicielem oraz podmiotem zarządzającym i prowadzącym, tj. administratorem portalu internetowego(...), zaś pozwany P. S. dziennikarzem tegoż portalu oraz autorem artykułu naruszającego dobra osobiste powodów.

W pierwszej połowie stycznia 2016 r. na łamach portalu (...) został opublikowany artykuł pod tytułem (...). Artykuł zawierał następujące fragmenty:

- Aresztowano (...). Do ich zatrzymania doszło w nocy z niedzieli na poniedziałek. Mężczyźni zostali zawieszani w czynnościach służbowych. Prawdopodobnie przyjęli łapówkę. Zostaną im postawione prokuratorskie zarzuty. Być może stracą pracę i pójdą do więzienia – grozi im nawet 10 lat odsiadki;
- Mundurowi, którzy trafili do aresztu, byli zatrudnieni w Wydziale (...)Komendy (...) Policji;
- Policjanci ci mieli zażądać pieniędzy za odstąpienie od czynności służbowych, co więcej, korzyść majątkową najprawdopodobniej przyjęli (...).

Pod nagłówkiem przedmiotowego artykułu zostało opublikowane zdjęcie obrazujące dwóch funkcjonariuszy Policji, których rozpoznanie pomimo zakrycia oczu czarnym paskiem nie sprawiło żadnych trudności. Uwidocznionymi na zdjęciu funkcjonariuszami byli Powodowie J. T. oraz M. M.. Powodowie podnieśli, iż po publikacji przedmiotowego artykułu, w tym również za pomocą portalu społecznościowego facebook, wśród internautów ruszyła fala krytyki opisanej w przedmiotowym artykule postawy policjantów. Lawinowo zaczęły się pojawiać komentarze czytelników, które nie tylko stygmatyzowały czyn, lecz również odnosiły się do uwidocznionych na zdjęciu policjantów. W ocenie powodów komentarz (...) Ci w du.. łysy ch... świadczy o rozpoznaniu powodów, gdyż jeden z powodów widoczny na zdjęciu w czapce w rzeczywistości jest łysy. Powodowie podnieśli, iż publikacja przedmiotowego artykułu, treść oraz forma wypowiedzi czytelników portalu godziły w dobre imię powodów, podważając ich uczciwość oraz wiarygodność jako funkcjonariuszy policji. Wskutek publikacji zdjęcia w treści przedmiotowego artykułu współpracownicy, członkowie rodziny, znajomi oraz przyjaciele uznali, iż to Powodowie przyjęli łapówkę oraz zostali aresztowani. Zakrycie oczu czarnym paskiem nie pozbawiło zamieszczonej fotografii przymiotu rozpoznawalności, lecz jedynie pozorowało ukrycie tożsamości powodów, nadto utwierdziło czytelników artykułu, iż to powodom zostały przedstawione zarzuty przyjęcia łapówki. Powodowie wskazali, iż to samo zdjęcie zamieszczone było na łamach portalu po wygranych zawodach policyjnych, wobec czego wiele osób kojarzyło przedstawionych na niej policjantów jako zwycięzców zawodów, co potwierdzał znajdujący się na fotografii puchar. Wydźwięk artykułu w ocenie powodów był na tyle duży, iż ciesząc się dotychczas nieposzlakowaną opinią zobligowani byli do składania wyjaśnień w gronie rodziny, przyjaciół i współpracowników, że publikacja zdjęcia jest efektem rażącej nierzetelności dziennikarskiej. W ocenie powodów okoliczność zamieszczenia na łamach portalu przeprosin oraz usunięcie zdjęcia pozostają bez znaczenia dla naruszenia dóbr osobistych powodów.

Uzasadniając wysokość dochodzonego zadośćuczynienia Powodowie wskazali, iż kwota 4.000 zł nie odbiega od kwot zasądzanych w podobnych przypadkach, nadto przeprosiny nie spotykają się z takim samym zainteresowaniem jak oskarżenia czy pomówienia.

(pozew, k. 2-8)

**W odpowiedzi na pozew** pozwany P. S. wskazał, iż nie zgadza się z żądaniem pozwu.

W uzasadnieniu podniósł, iż od samego początku pod artykułem zamieszczona była czerwoną czcionką informacja, iż przedmiotowe zdjęcie jest wyłącznie fotografią ilustracyjną, co w ocenie pozwanego P. S. oznaczało, iż czytelnik

wiedział, że nie przedstawia ono policjantów, o których była mowa w artykule. Zdjęcie zostało zdjęte ze strony portalu po około pół godziny po telefonie, jaki otrzymał od jednego z policjantów. Redaktor naczelny portalu (...) wydał polecenie zamieszczenia sprostowania, ukazały się również przeprosiny w prasie drukowanej - (...) Powiatu (...). Przeprosiny oraz sprostowanie zobaczyło około 30 razy więcej osób niż tekst z niezręcznie dobraną fotografią. Artykuł z przedmiotowym zdjęciem został uwidoczniiony na profilu (...) na Facebooku, lecz wówczas profil ten miał zaledwie 4.000 polubień w miejsce obecnych 8.000. Artykuł z przedmiotowym zdjęciem zobaczyło na Facebooku kilkaset osób, zaś ze zmienioną fotografią kilka tysięcy, zaś część z tych osób kliknęła w link, gdzie było zamieszczone także sprostowanie.

Pozwany podniósł, że strona powodowa nie wykazała, iż Powodowie ponieśli jakąkolwiek szkodę, o czym świadczy okoliczność, iż w toku postępowania domagają się zapłaty zadośćuczynienia w łącznej kwocie 8.000 zł w miejsce dochodzonej na etapie przedsądowym kwoty 20.000 zł, zaś zamieszczony w jednym z komentarzy zwrot (...)ch... Ci w du.. łysy ch... jest wyrażeniem będącym utartym zwrotem językowym o charakterze wulgarnym i nie świadczy o rozpoznaniu powodów.

(odpowiedź na pozew pozwanego P. S., k. 55-56)

**W odpowiedzi na pozew** pozwana H. R. wniosła o oddalenie pozwu w całości oraz o zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana podniosła, iż zamieszczone wraz z artykułem zdjęcie przedstawiające powodów zostało podpisane i wyraźnie oznaczone kolorem czerwonym Fot. Archiwum (zdjęcie tylko ilustracyjne), ponadto zdjęcie to zostało po interwencji jednego z nich usunięte w przeciągu niecałej godziny po jego opublikowaniu, zaś niespełna dwa dni później na tej samej stronie internetowej cała sytuacja została wyjaśniona oraz przeproszono policjantów. W ocenie pozwanej Powodowie nie udowodnili, iż naruszone zostały ich dobra osobiste, gdyż w pozwie wskazują na swoje subiektywne odczucia, podczas gdy do oceny naruszenia dóbr osobistych stosowane powinno być kryterium obiektywne. W ocenie pozwanej o naruszeniu dóbr osobistych powodów nie świadczą również zamieszczone pod artykułem komentarze, które nie dowodzą, aby ktokolwiek rozpoznał ich na zdjęciu. Komentarz ty łysy ch... nie stanowi dostatecznego potwierdzenia powyższej okoliczności. Pozwana H. R. wskazała, iż skoro pod zdjęciem widniała informacja, iż ma ono charakter archiwalny i ilustracyjny, to działanie pozwanych nie nosiło przesłanek bezprawności, a odbiorcy zostali w sposób ogólnie przyjęty poinformowani, że zdjęcie nie dotyczy sprawy.

W ocenie pozwanej żądanie powodów zasądzenia na rzecz każdego z nich zadośćuczynienia w wysokości 4.000 zł jest żądaniem bardzo wygórowanym, zaś przy ocenie jego zasadności należy wziąć pod ocenę następujące okoliczności: zdjęcie było widoczne niespełna godzinę, przez co nie zdążyło dotrzeć do większego grona odbiorców; zostało opatrzone odpowiednim czerwonym podpisem, że nie dotyczy osób znajdujących się na zdjęciu; Powodowie w żadnym miejscu nie zostali wskazani z nazwiska; pozwani zadośćuczynili powodom poprzez umieszczenie odpowiednich przeprosin; Powodowie nie wykazali w sposób dostateczny ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem; Powodowie zapewnili, że przeprosiny będą dostatecznym zadośćuczynieniem.

(odpowiedź na pozew pozwanej H. R., k. 58 -62)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny**

Pozwana H. R. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...). P.H.U. (...). Przeważającą działalność gospodarczą pozwanej według klasyfikacji PKD stanowi wydawania gazet. Adres głównego miejsca wykonywania działalności gospodarczej to ul. (...), (...)-(...) W..

Zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 1 regulaminu portalu (...) właścicielem i administratorem portalu internetowego (...) jest PPHU (...) z siedzibą w W., przy ul. (...). Wedle definicji zamieszczonej w § 2 ust. 3 regulaminu portalu (...) administratorem jest podmiot zarządzający i prowadzący portal (...).

okoliczność bezsporna, nadto: wydruk z CEIDG, k. 15; regulamin portalu (...), k. 13-14

Portal internetowy (...) jest popularny i poczytny wśród mieszkańców powiatu (...).

dowód: zeznania świadka J. K., k. 87-88 (czas 00:05:45 do 00:18:52); zeznania świadka M. P., k. 88-89 (czas 00:20:16 do 00:28:41); zeznania świadka K. S., k. 89-90 (czas 00:30:26 do 00:41:57)

Na stronie portalu internetowego (...) opublikowany został artykuł dotyczący powodów, w którym informowano, iż zostali oni laureatami konkursu udzielania pierwszej pomocy. W artykule zamieszczono zdjęcie powodów M. M. oraz J. T. wraz z pucharem oraz danymi osobistymi w postaci ich imion i nazwisk.

okoliczność bezsporna, nadto: zdjęcie, k. 16; zeznania świadka J. K., k. 87-88 (czas 00:05:45 do 00:18:52); zeznania świadka M. P., k. 88-89 (czas 00:20:16 do 00:28:41); zeznania świadka K. S., k. 89-90 (czas 00:30:26 do 00:41:57); przesłuchanie powoda J. T., k. 93-95 (czas 00:02:18 do 00:24:43); przesłuchanie powoda M. M., k. 95-96 (czas 00:25:29 do 00:41:38); przesłuchanie pozwanego P. S., k. 96-98 (czas 00:42:30 do 01:01:27)

Artykuł wraz z zamieszczonym w nim zdjęciem był znany wśród członków rodzin, współpracowników oraz znajomych powodów.

dowód: zeznania świadka J. K., k. 87-88 (czas 00:05:45 do 00:18:52); zeznania świadka M. P., k. 88-89 (czas 00:20:16 do 00:28:41); zeznania świadka K. S., k. 89-90 (czas 00:30:26 do 00:41:57); przesłuchanie powoda J. T., k. 93-95 (czas 00:02:18 do 00:24:43); przesłuchanie powoda M. M., k. 95-96 (czas 00:25:29 do 00:41:38)

W dniu 12 stycznia 2016 r. o godzinie 12.10 na łamach internetowego portalu (...) ukazał się artykuł pod tytułem(...) . Pod nagłówkiem artykułu opublikowane zostało zdjęcie przedstawiające powodów M. M. oraz J. T. w mundurach policji z oczami zakrytymi czarnym paskiem wraz z pucharem. Pod zdjęciem opublikowany został tekst artykułu o następującej treści:

Aresztowano dwóch policjantów Wydziału (...)Komendy (...) Policji. Do ich zatrzymania doszło w nocy z niedzieli na poniedziałek. Mężczyźni zostali zawieszani w czynnościach służbowych. Prawdopodobnie przyjęli łapówkę. Zostaną im postawione prokuratorskie zarzuty. Być może stracą pracę i pójdą do więzienia – grozi im nawet 10 lat odsiadki. (...) Mundurowi, którzy trafili do aresztu, byli zatrudnieni w Wydziale (...)Komendy (...)Policji. (...) Policjanci ci mieli zażądać pieniędzy za odstąpienie od czynności służbowych, co więcej, korzyść majątkową najprawdopodobniej przyjęli (...).

Pod artykułem o godzinie 12:48 użytkownik Poszkodowany zamieścił opinię o treści: H. ch\*\* Ci w du\*\* łysy ch\*\*\* nabrałeś tyle ode mnie to teraz masz.

Zdjęcie przedstawiające powodów M. M. oraz J. T. w mundurach policji z oczami zakrytymi czarnym paskiem opublikowane zostało również przez portal (...) na portalu internetowym Facebook z podpisem (...)! Zobacz, co zrobili! Pod tym tekstem zamieszczony został link do strony internetowej portalu (...), pod którym opublikowany został artykuł pod tytułem (...).

okoliczność bezsporna, nadto: zdjęcie powodów, k. 16 i 20; wydruk z portalu (...), k. 18, 19, 21 i 64; zdjęcie powodów, k. 17; wydruk z portalu facebook, k. 17 i 22

Autorem artykułu był pozwany P. S..

okoliczność bezsporna, nadto przesłuchanie pozwanego P. S., k. 96-98 (czas 00:42:30 do 01:01:27)

Pod opublikowanym na portalu Facebook zdjęciem przedstawiającym powodów nie było informacji o tym, iż jest to jedynie zdjęcie pogładowe.

dowód: zdjęcie powodów, k. 17 i 22; przesłuchanie pozwanego P. S., k. 96-98 (czas 00:42:30 do 01:01:27)

Opublikowane w dniu 12 stycznia 2016 r. na łamach internetowego portalu (...) pod artykułem (...) zdjęcie było tym samym, które uprzednio zostało opublikowane pod artykułem dotyczącym powodów, w którym informowano, iż zostali oni laureatami konkursu dotyczącego udzielania pierwszej pomocy z tą różnicą, iż na zdjęciu zamieszczonym pod artykułem (...)powodom zasłonięto oczy czarnym paskiem w kształcie prostokąta.

okoliczność bezsporna, nadto: zdjęcia, k.16, 17, 20; zeznania świadka J. K., k. 87-88 (czas 00:05:45 do 00:18:52); zeznania świadka M. P., k. 88-89 (czas 00:20:16 do 00:28:41); zeznania świadka K. S., k. 89-90 (czas 00:30:26 do 00:41:57); przesłuchanie powoda J. T., k. 93-95 (czas 00:02:18 do 00:24:43); przesłuchanie powoda M. M., k. 95-96 (czas 00:25:29 do 00:41:38); przesłuchanie pozwanego P. S., k. 96-98 (czas 00:42:30 do 01:01:27)

Zdjęcie przedstawiające powodów wraz z zasłoniętymi czarnym prostokątem oczami pod artykułem (...)zamieścił wskutek pomyłki pozwany P. S.. Zamieszczając zdjęcie był przekonany, iż jest to zdjęcie z hostingu darmowych zdjęć internetowych. Artykuł powstał na polecenie redaktora naczelnego portalu (...).

dowód: przesłuchanie pozwanego P. S., k. 96-98 (czas 00:42:30 do 01:01:27)

Po interwencji powoda M. M. oraz rzecznika Komendy(...)Policji w W. z zamieszczonego na portalu (...) artykułu (...) w dniu 12 stycznia 2016 r. usunięto zdjęcie przedstawiające powodów M. M. oraz J. T. w mundurach policji z oczami zakrytymi czarnym paskiem zastępując je zdjęciem przedstawiającym napis policja. Pod tekstem przedmiotowego artykułu umieszczono informację o treści: Drodzy Czytelnicy! Poprzednie zdjęcie, przedstawiające dwóch policjantów z zasłoniętymi twarzami, było jedynie ilustracyjne. Podpisaliśmy je na dole kolorem czerwonym „Fot. Archiwum (zdjęcie ilustracyjne)”. Usunęliśmy je na prośbę policji.

okoliczność bezsporna, nadto: wydruk z portalu (...), k. 19 i 64; przesłuchanie powoda J. T., k. 93-95 (czas 00:02:18 do 00:24:43); przesłuchanie powoda M. M., k. 95-96 (czas 00:25:29 do 00:41:38); przesłuchanie pozwanego P. S., k. 96-98 (czas 00:42:30 do 01:01:27)

W dniu 14 stycznia 2016 r. redakcja portalu (...) zamieściła na łamach jego wydania internetowego artykuł pod tytułem Po naszych publikacjach. W treści artykułu poinformowano, iż artykuł pod tytułem (...) został zilustrowany zdjęciem dwóch policjantów z zasłoniętymi twarzami i nie przedstawiało ono funkcjonariuszy, co do których toczy się postępowanie i którym postawiono zarzuty, lecz dwóch innych policjantów z tego samego wydziału. Ponadto w treści artykułu napisano, iż: Jak informowaliśmy – było to jedynie zdjęcie ilustracyjne. Ponieważ jednak funkcjonariusze, którzy znajdowali się na ww. zdjęciu, poczuli się urażeni, zdjęcie usunęliśmy na ich prośbę. Jednocześnie przepraszamy zainteresowanych za zaistniałą sytuację. Redakcja.

dowód: wydruk z portalu (...), k. 65; przesłuchanie pozwanego P. S., k. 96-98 (czas 00:42:30 do 01:01:27)

Na opublikowanym pod artykułem (...)zdjęciu powodowie J. T. oraz M. M. zostali rozpoznani przez członków swoich rodzin, znajomych i współpracowników, którym musieli się tłumaczyć z tego, iż publikacja zdjęcia nastąpiła przez pomyłkę, a oni sami nie są bohaterami opisaney w artykule historii.

dowód: zeznania świadka J. K., k. 87-88 (czas 00:05:45 do 00:18:52); zeznania świadka M. P., k. 88-89 (czas 00:20:16 do 00:28:41); zeznania świadka K. S., k. 89-90 (czas 00:30:26 do 00:41:57); przesłuchanie powoda J. T., k. 93-95 (czas 00:02:18 do 00:24:43); przesłuchanie powoda M. M., k. 95-96 (czas 00:25:29 do 00:41:38)

Powód J. T. pełniący funkcję dzielnicowego rozpoznawany był na przedmiotowym zdjęciu również przez mieszkańców podległej jemu dzielnicy oraz sąsiadów, którym zmuszony był tłumaczyć, iż nie jest bohaterem artykułu (...). Tłumaczyć się przed sąsiadkami musiała również jego żona.

dowód: przesłuchanie powoda J. T., k. 93-95 (czas 00:02:18 do 00:24:43)

Powód M. M. jest funkcjonariuszem Wydziału (...). Zdarzały się sytuacje, iż zatrzymywani przez niego do czynności mieszkańcy powiatu (...) łączyli jego osobę z artykułem (...). O związek powoda z opisaną w ww artykule historią dopytywali się również powoda oraz jego żonę nauczyciele oraz rodzice rówieśników ich dziecka ze szkoły.

dowód: przesłuchanie powoda M. M., k. 95-96 (czas 00:25:29 do 00:41:38)

Powodowie J. T. oraz M. M. pismami z dnia 22 stycznia 2016 r. wezwali pozwaną H. R. do zapłaty na ich rzecz w terminie 7 dni kwoty po 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powodów poprzez publikację na portalu internetowym (...) artykułu pod tytułem(...). Wezwania zostały pozwanej doręczone w dniu 25 stycznia 2016 r. Powyższe wezwania do zapłaty pozostały bez odpowiedzi.

dowód: wezwanie do zapłaty wraz z zpo, k.23-27 oraz 28-32

Powodowie J. T. oraz M. M. pismami z dnia 4 lipca 2016 r. wezwali pozwanego P. S. do zapłaty na ich rzecz kwoty po 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powodów poprzez publikację na portalu internetowym (...) artykułu pod tytułem(...). Powyższe wezwania do zapłaty nadane w placówce pocztowej Poczty Polskiej w dniu 4 lipca 2016 r. pozostały bez odpowiedzi.

dowód: wezwanie do zapłaty wraz z dowodem nadania, k. 33-37 oraz 38-42; przesłuchanie pozwanego P. S., k. 96-98 (czas 00:42:30 do 01:01:27)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów prywatnych zaoferowanych przez strony postępowania, szczegółowo opisanych przy rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy. Dokumenty te nie budziły wątpliwości Sądu, nie były też kwestionowane przez żadną ze stron reprezentowaną przez profesjonalnych pełnomocników.

Okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd ustalił także na podstawie zeznań świadków: J. K. (k. 87-88), M. P. (k. 88-89) i K. S. (k. 89-90). Sąd dał wiarę w całości zeznaniom w/w świadków, bowiem ich zeznania znalazły odzwierciedlenie w pozostałym zebranych materiale dowodowym stanowiącym podstawę dla rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy, w tym również w wyjaśnieniach powodów. Ponadto były one spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniały. Na podstawie zeznań tych świadków Sąd ustalił w szczególności okoliczność rozpoznania powodów na zamieszczonym w artykule (...)zdjęciu przez członków ich rodzin, znajomych i współpracowników oraz konieczność tłumaczenia się powodów z zaistniałej sytuacji.

Na rozprawie w dniu 12 września 2016 r. pełnomocnik pozwanej H. R. zgłosił wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka P. R., pełniącego w portalu internetowym (...) funkcję redaktora naczelnego na okoliczność daty zamieszczenia artykułu (...), czasu trwania publikacji, zamieszczenia przeprosin, propozycji zadośćuczynienia. Sąd powyższy wniosek oddalił mając na względzie, iż okoliczności te były pomiędzy stronami bezsporne (k. 91), a słuchanie tego świadka nie miało żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu w przedmiotowej sprawie.

Sąd dopuścił dowód z przesłuchania stron ograniczając go jednakże po stronie pozwanej do wyjaśnień pozwanego P. S., albowiem na rozprawie w dniu 12 września 2016 r. pełnomocnik pozwanej cofnęła wniosek o przesłuchanie pozwanej H. R. w charakterze strony.

Za prawdziwe i wiarygodne Sąd uznał również wyjaśnienia pozwanego J. T. oraz M. M., bowiem były one spójne i logiczne, nadto znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym uznanym przez Sąd za wiarygodny dla rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy, w tym przede wszystkim w zeznaniach świadków. Na podstawie zeznań powodów Sąd ustalił w szczególności okoliczność i zakres naruszenia przez publikację w artykule (...)przedmiotowego zdjęcia – dóbr osobistych powodów, w tym przede wszystkim rozmiar doznanej przez nich krzywdy.

Wyjaśnieniom pozwanego Sąd dał wiarę jedynie na okoliczności związane z publikacją artykułu (...)i załączonego do niego zdjęcia przedstawiającego powodów, oraz publikacją przeprosin.

W ocenie Sądu wyjaśnienia pozwanego na okoliczność naruszenia dóbr osobistych powodów i zakresu tego naruszenia nie zasługiwały na przyznanie waloru wiarygodności, albowiem pozwany nie miał stosowanej w tym zakresie wiedzy, bądź nie sprostał regułom związanym z ciężarem dowodu i ich należycie nie wykazał.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie częściowo.

Stan faktyczny pomiędzy stronami był niesporny w zakresie okoliczności: opublikowania w dniu 12 stycznia 2016 r. na portalu internetowym (...) oraz na portalu Facebook artykułu pod tytułem(...) , wraz ze zdjęciem przedstawiającym powodów M. M. oraz J. T. w mundurach policji i z oczami zakrytymi czarnym paskiem; usunięcia tego zdjęcia w dniu jego publikacji z uwagi na interwencje powoda M. M. w redakcji portalu; oraz w zakresie zamieszczenia przez portal (...)l w dniu 14 stycznia 2016 r. przeprosin skierowanych do powodów za publikację w artykule pod tytułem(...) przedmiotowego zdjęcia.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było natomiast ustalenie, czy /1/ skutek dokonania przedmiotowej publikacji naruszone zostało dobro osobiste powodów w postaci czci, oraz czy /2/ odpowiedzialność z tego tytułu ponoszą pozwani H. R. oraz P. S.. W dalszej kolejności, w przypadku dokonania przez Sąd oceny, że powództwo było zasadne oraz odpowiedzialność za naruszenie dobra osobistego spoczywa na pozwanych – /3/rozstrzygnięcia wymagały żądania wskazane przez powodów w żądaniu pozwu (k. 2-3).

Ustosunkowując się do żądań powodów, zasadnym było odniesienie się do art. 23 k.c., zgodnie z którym dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Zdaniem Sądu odpowiedzialność pozwanych ocenić należało na podstawie art. 24 § 1 k.c., zgodnie z którym ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Zgodnie z cytowanym art. 24 § 1 k.c. aby przypisać określonemu podmiotowi odpowiedzialność z tytułu naruszenia dóbr osobistych, koniecznym jest kumulatywne wykazanie trzech podstawowych przesłanek, do których kwalifikuje się:

- istnienie dobra osobistego,
- zagrożenie lub naruszenie tego dobra, oraz
- bezprawność zagrożenia lub naruszenia.

Treść cytowanego art. 23 k.c. stanowi, iż podany w nim katalog dóbr osobistych ma wyłącznie charakter przykładowy, dobro osobiste w postaci czci zostało w nim jednakże wprost wskazane jako podlegające ochronie prawnej. Niewątpliwie więc pierwsza spośród powyższych przesłanek w postaci istnienia dobra osobistego została spełniona.

Przechodząc do dalszych rozważań godzi się wskazać, iż w orzecznictwie przyjęła się koncepcja obiektywna, według której dobra osobiste są wartościami o charakterze niemajątkowym, wiążącymi się z osobowością człowieka, uznanymi powszechnie w społeczeństwie. Zgodnie z tą koncepcją za dobra osobiste mogą być uznane wyłącznie te wartości, które podlegają ochronie prawnej. Wskazać również należy, iż przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydujące znaczenie ma również element obiektywny. Zgodnie bowiem z przyjętą linią orzecniczą granice roszczeń

służących do ochrony dóbr osobistych należy określać nie według subiektywnego tylko odczuwania ze strony danego podmiotu, lecz w ramach obiektywnie wytyczonych przez zagwarantowany porządek prawny. Ocena zatem, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby (wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 5 kwietnia 2002 r., sygn. akt II CKN 953/2000). Miernika pozwalającego na ustalenie, czy naruszona została godność takiej osoby, należy więc przede wszystkim upatrywać w tzw. opinii publicznej, która jest wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu.

W przedmiotowej sprawie powodowie podnieśli, iż działania pozwanych naruszyły ich dobro osobiste w postaci czci, zarówno w postaci dobrego imienia (czci zewnętrznej), jak i w znaczeniu godności osobistej (czci wewnętrznej).

W doktrynie i orzecznictwie przyjęło się uważać, że cześć konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Naruszenie czci przejawiać się może w obu aspektach. Cześć, dobre imię, dobra sława człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny jego życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie czci może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1971 r., II CR 455/71, OSNCP 1972 nr 4, poz. 77). Naruszenie czci może nastąpić zarówno publicznie, jak i prywatnie, w wypowiedzi ustnej lub pisemnej albo przekazanej innym nośnikiem informacji, może nastąpić w wywiadzie, felietonie, lub innej publikacji prasowej, książce, orzeczeniu sądowym, piśmie procesowym, wykładzie uniwersyteckim, liście, rozmowie, blogu albo komentarzu internetowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2012 r., V CSK 109/11, OSNC 2012).

Podsumowując, cześć wewnętrzna, tj. godność konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Naruszenie godności polega z reguły na ubliżeniu komuś lub obraźliwym zachowaniu wobec niego i przybiera najczęściej postać znieważenia. Dotyczy zaś sfery wewnętrznej człowieka, dotyka jego poczucia wartości, wywiera wpływ na kształtowanie jego samooceny i odnosi się do jego sfery wewnętrznej, osobistej.

Cześć zewnętrzna, tj. dobre imię to najogólniej rzecz ujmując sposób postrzegania i uważania danej osoby na zewnątrz, przez otoczenie, współpracowników, kontrahentów, środowisko w którym dana osoba się obraca, a w ujęciu najszerszym – społeczeństwo. Naruszenie dobrego imienia polega najczęściej na zniesławieniu przez pomówienie o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć tę osobę w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju prowadzonej działalności. Może tu chodzić zarówno o rozpowszechnianie wiadomości określonej treści, która stanowi zarzut pod adresem jednostki, jak i wyrażanie ujemnej oceny jej działalności. Niejednokrotnie naruszanie czci przejawiać się będzie w obu aspektach (por. w/w wyrok SN z dnia 29 października 1971 r., II CR 455/71).

W ustalonym stanie faktycznym nie budzi wątpliwości Sądu, iż w wyniku opublikowania na łamach portalu internetowego (...) pod nagłówkiem artykułu (...) zdjęcia przedstawiającego powodów M. M. oraz J. T. w mundurach policji z oczami zakrytymi czarnym paskiem wraz z pucharem doszło do naruszenia ich dobra osobistego w postaci czci, zarówno w znaczeniu dobrego imienia (czci zewnętrznej), jak i godności osobistej (czci wewnętrznej). W ocenie Sądu w wyniku publikacji na stronie portalu (...) (a w konsekwencji na portalu facebook) pod nagłówkiem w/w artykułu charakterystycznej fotografii przedstawiającej powodów, która była już wcześniej publikowana na łamach tego portalu wraz z imionami i nazwiskami powodów, doszło do rozpoznania powodów i to nie tylko przez osoby pozostające z nimi w bliskich relacjach, tj. członków rodzin powodów, współpracowników, znajomych, ale też przez osoby obce, z którymi powodowie mają styczność z racji wykonywania obowiązków służbowych jako policjanta w funkcji dzielnicowego (powód J. T.) lub pracownika Wydziału (...), jak i w życiu prywatnym. Treść artykułu i połączenie jej z przedmiotowym zdjęciem sugerowało, w odbiorze opinii publicznej, iż to właśnie uwidocznieni na załączonej fotografii powodowie są bohaterami artykułu, tj. funkcjonariuszami policji, którzy przyjęli korzyść majątkową za odstąpienie od czynności służbowych, za co też zostali aresztowani.



Bez wątpliwości okolicznością, która doprowadziła do rozpoznania na przedmiotowym zdjęciu osób powodów był fakt, iż zdjęcie to było wcześniej publikowane przez portal (...) i znane wśród członków lokalnej społeczności powiatu (...), w którym żyją i pracują powodowie.

W świadomości opinii publicznej, w tym wśród bliskich powodom członkom ich rodzin, znajomych i współpracowników jak i osób obcych zaistniał przekaz, z którego wynikało, że powodowie – rozpoznani na załączonej do artykułu fotografii – popełnili przestępstwo. Tego typu informacja, w niewielkiej przecież społeczności powiatu (...), w odniesieniu do osób wykonujących zawód zaufania publicznego, jakim jest zawód funkcjonariusza policji, bez wątpliwości naruszała dobre imię powodów, podważając w oczach osób trzecich ich moralną kwalifikację do jego wykonywania, stawiała ich w niekorzystnym świetle.

Bez wątpliwości w ocenie Sądu przedmiotowa publikacja miała również wpływ na naruszenie dobra osobistego powodów w aspekcie wewnętrznym – godności osobistej. Publikacja ta bowiem w jakimś sensie ośmieszała powodów, zmuszając ich do nieustannego wyjaśniania zaistniałej pomyłki, tłumaczenia otoczeniu, iż to nie oni są bohaterami przedmiotowego artykułu, tym samym powodując dyskomfort związany z zadawanymi zapytaniami, w konsekwencji wpływając na poczucie wartości, wywierając wpływ na ich samoocenę.

Jak wynika z materiału zgromadzonego w toku postępowania, treść artykułu(...)z dnia 12 stycznia 2016 r. w postaci stwierdzenia, iż Aresztowano (...)policjantów Wydziału (...)Komendy (...)Policji. Do ich zatrzymania doszło w nocy z niedzieli na poniedziałek. Mężczyźni zostali zawieszani w czynnościach służbowych. Prawdopodobnie przyjęli łapówkę. Zostaną im postawione prokuratorskie zarzuty. Być może stracą pracę i pójdą do więzienia – grozi im nawet 10 lat odsiadki. (...) Mundurowi, którzy trafili do aresztu, byli zatrudnieni w Wydziale(...)Komendy (...)Policji. (...) Policjanci ci mieli zażądać pieniędzy za odstąpienie od czynności służbowych, co więcej, korzyść majątkową najprawdopodobniej przyjęli (...) przedostała się następnie do świadomości części społeczności lokalnej (zeznania świadka M. P., k. 88-89; przesłuchanie powoda J. T., k. 93-95; przesłuchanie powoda M. M., k. 95-96) oraz osób, z którymi współpracowali w ramach pracy w policji (zeznania świadka M. P., k. 88-89), w odniesieniu do których pełnili swoje obowiązki służbowe (przesłuchanie powoda J. T., k. 93-95; przesłuchanie powoda M. M., k. 95-96), czy też znajomych i członków ich rodzin (zeznania świadka J. K., k. 87-88; zeznania świadka M. P., k. 88-89; zeznania świadka K. S., k. 89-90; przesłuchanie powoda J. T., k. 93-95; przesłuchanie powoda M. M., k. 95-96), i ze względu na zamieszczone w artykule a rozpoznawalne zdjęcie została powiązana z osobami powodów.

W trakcie procesu pozwani podjęli obronę mającą na celu negowanie podniesionego przez powodów w tym zakresie twierdzenia, jednakże w ocenie Sądu powodowie w tej kwestii sprostali nałożonemu nań obowiązkowi wynikającemu z przepisu art. 6 k.c. i skutecznie wykazali, iż przekaz ten wynikał z publikacji artykułu wraz z zamieszczonym nań zdjęciem (dokumentacja – k. 17-22; zeznania świadka J. K., k. 87-88; zeznania świadka M. P., k. 88-89; zeznania świadka K. S., k. 89-90).

Na gruncie przedmiotowej sprawy wymagało również rozstrzygnięcia czy zachodziły przesłanki wyłączające bezprawność działania pozwanego. Zgodnie bowiem z treścią wyżej przytoczonego art. 24 § 1 zd. 1 pierwsze k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne.

Z powyższego przepisu wynika jednoznacznie, iż ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Przesłanka bezprawności działania jest przesłanką konieczną do udzielenia ochrony, przewidzianej w komentowanym przepisie. Przesłanka ta ujmowana jest w prawie cywilnym szeroko. Przyjmuje się mianowicie, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym oraz z zasadami współżycia społecznego. W świetle orzeczenia Sądu Najwyższego z 19 października 1989 r., sygn. akt II CR 419/89 za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je, oraz że „do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się: 1) działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez

obowiązujące przepisy prawa, 2) wykonywanie prawa podmiotowego, 3) zgodę pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz 4) działanie w obronie uzasadnionego interesu”.

W art. 24 § 1 k.c. ustawodawca wprowadził zasadę domniemania bezprawności, co oznacza, że to pozwany w procesie o ochronę dóbr osobistych ma obowiązek wykazania istnienia okoliczności usprawiedliwiających to działanie, a zatem wyłączających bezprawność. Na gruncie przedmiotowej sprawy pozwani podjęli taką próbę, koncentrując przyjętą przez siebie linię obrony w tym zakresie poprzez podniesienie, iż zdjęcie zamieszczone w artykule p.t. (...) zamieszczone na portalach (...) oraz facebook podpisane było opatrzoną kolorem czerwonym informacją, iż jest jedynie zdjęciem ilustracyjnym - „Fot. archiwum (zdjęcie tylko ilustracyjne)”.

Argument ten nie zasługiwał na uwzględnienie w ocenie Sądu z trzech względów. Po pierwsze z zaoferowanej przez powodów dokumentacji nie wynika, aby było tak w rzeczywistości. Powyższa informacja pojawia się jedynie raz, na dokumencie będącym wydrukiem ze strony internetowej portalu (k. 18) i nie jest ona zamieszczona wraz z przedmiotowym zdjęciem, zaś na portalu facebook opisu tego przy zdjęciu w ogóle nie było (dokumentacja, k.17, 20, 22; przesłuchanie pozwanego P. S., k. 96-98). Pozwani zaś w toku procesu nie sprostali ciężarowi dowodu i okoliczności zamieszczenia przedmiotowej informacji o treści „Fot. archiwum (zdjęcie tylko ilustracyjne)” wraz ze zdjęciem nie wykazali. Po drugie, nawet gdyby przyjąć, iż taka informacja była zamieszczona, to odpowiedzialność z tytułu naruszenia dobra osobistego z uwagi na konstrukcje przepisów art. 448 k.c. w zw. z art. 223 i 24 k.c. wiąże się ze skutkiem, jaki publikacja w świadomości społeczności powiatu (...) wywołała, bez względu na zamieszczone w niej zastrzeżenie. Po trzecie, godzi się zauważyć, iż ewentualne zamieszczenie informacji o treści „Fot. archiwum (zdjęcie tylko ilustracyjne)” nie wypełnia, w sposób oczywisty, żadnej z przesłanek wyłączających bezprawność naruszenia dóbr wskazanych powyżej, tj. działania w ramach porządku prawnego, tj. działania dozwolonego przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywania prawa podmiotowego, zgody pokrzywdzonego, oraz działania w obronie uzasadnionego interesu.

Zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury (m.in. wyrok S.A. w Warszawie z dn.03.11.2015r., sygn. akt I ACa 236/15, Lex 1956776) okolicznością uchylającą bezprawność działania dziennikarza przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych jest wykazanie, że przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych działał w obronie społecznie uzasadnionego interesu oraz wypełnił obowiązek zachowania szczególnej staranności i rzetelności, wynikający z art. 12 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 z późn. zm.) zgodnie z którym dziennikarz obowiązany jest zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło. Na gruncie przedmiotowej sprawy w ocenie Sądu autorom publikacji artykułu p.t. (...) nie sposób przypisać sprostania obowiązkowi zachowania szczególnej staranności i rzetelności dziennikarskiej, a okoliczności jego powstania, w świetle całokształtu okoliczności sprawy jednoznacznie wskazują, iż przy jego tworzeniu i publikacji doszło do rażącego niedbalstwa, związanego z omyłkowym zamieszczeniem w artykule zdjęcia powodów pozwalającego na ich identyfikację i powiązanie z okolicznościami sprawy, z którą nie mieli żadnego związku. Zdjęcia, które należało do portalu (...) i które przez ten portal było już publikowane.

W dalszej kolejności, w ślad za dokonaniem przez Sąd ustaleniem naruszenia dóbr osobistych powodów, należało dokonać rozstrzygnięcia w odniesieniu do legitymacji bierniej pozwanych. Za dominujący w orzecznictwie uznać należy pogląd, iż moderator strony internetowej, osoba, która ją powołała do życia, a także współautor zamieszczanych na niej artykułów jest osobą legitymowaną biernie w procesie o naruszenie dóbr osobistych treścią publikacji na stronie internetowej (por. wyrok S.A. w Warszawie z dn. 19.10.2015r., sygn. akt VI ACa 1472/14, Lex 1960668). Zgodnie zaś z art. 38 ust. 1 ustawy prawo prasowe odpowiedzialność cywilną za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego ponoszą autor, redaktor lub inna osoba, którzy spowodowali opublikowanie tego materiału; nie wyłącza to odpowiedzialności wydawcy. W zakresie odpowiedzialności majątkowej odpowiedzialność tych osób jest solidarna.

Pozwana H. R. prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) P.H.U. (...) zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 1 regulaminu portalu (...) jest właścicielem i administratorem portalu internetowego (...), wedle zaś definicji zamieszczonej w § 2

ust. 3 regulaminu portalu (...) administratorem jest podmiot zarządzający i prowadzący portal (...). Pozwana jest więc wydawcą (...). Pozwany Piotr Smoliński jest zaś autorem artykułu p.t. (...) oraz osobą, która zamieściła w nim przedmiotowe zdjęcie powodów.

Powyższe okoliczności, tj. legitymacji biernej, nie były przez pozwanych w toku procesu w istocie kwestionowane.

W dalszej kolejności, w ślad za dokonaniem przez Sąd ustaleniem naruszenia dóbr osobistych powodów i ustaleniem podmiotów odpowiedzialnych, należało dokonać rozstrzygnięcia w odniesieniu do sformułowanych przez powodów żądań pozwu.

Zgodnie z art. 448 zd. 1 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Zastosowanie sankcji z art. 448 k.c. nie jest obligatoryjne i zależy od okoliczności sprawy. To od oceny sądu zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie. Co do zasady roszczenie o zadośćuczynienie jest najpowszechniej stosowanym majątkowym środkiem ochrony dóbr osobistych. Uszczerbek niemajątkowy jaki może powstać wskutek naruszenia dobra osobistego to zazwyczaj ujemne przeżycia. Z istoty ujemnego przeżycia psychicznego wynika, że jego "naprawa" powinna polegać na złagodzeniu tego przeżycia. Jednym ze sposobów osiągnięcia tego celu jest wywołanie przeżyć "przeciwstawnych", które wyrównają pokrzywdzonemu przeżycia ujemne, wywołane naruszeniem dobra i dadzą uczucie satysfakcji. Chodzi o to, że pokrzywdzony na skutek środków wymierzonych w naruszciciela ma poczucie, że "sprawiedliwości stało się zadość". W konieczny sposób satysfakcja zakłada zatem pewien stopień dotkliwości dla sprawcy naruszenia. Sąd orzekając w przedmiocie żądania zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych musi wziąć pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i rodzaj naruszonego dobra - ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest bowiem jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony za pomocą środków o charakterze majątkowym. Ponadto, sąd musi zbadać nasilenie złej woli sprawcy oraz celowość zastosowania tego środka. Przekłada się to zarówno na możliwość zasądzenia zadośćuczynienia w konkretnej sprawie, jak i na jego wysokość.

Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy, w tym wskazane powyżej przesłanki, a w szczególności ciężar i zakres doznanej przez powodów w związku z publikacją przedmiotowego artykułu krzywdy, stopień nasilenia złej woli pozwanych, okoliczność, iż w stosunkowo krótkim czasie usunęli przedmiotowe zdjęcie i doprowadzili do publikacji przeprosin w prasie. Należy zwrócić uwagę także fakt, że powodowie są funkcjonariuszami publicznymi, a kojarzenie ich osób z treścią powołanego artykułu niewątpliwie osłabia zaufanie do nich i wykonywanych przez nich obowiązków służbowych. Nadto jak sam pozwany przyznaje został zatrudniony w portalu celem zwiększenia jego popularności czy liczby odwiedzin, tak więc również zabieg związany z opatrzeniem opisywanego artykułu takim a nie innym zdjęciem niewątpliwie zmierzał to wytyczonego jego autorowi celu. Sąd za zasadne uznał zasądzenie na rzecz powodów od pozwanych solidarnie zadośćuczynienia w kwocie po 2.000 zł, o czym na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. w zw. z art. 38 ust. 1 ustawy prawo prasowe Sąd orzekł w pkt I i II sentencji wyroku. W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił, o czym orzekł na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. a contrario w pkt III sentencji wyroku.

Podstawę dla zasądzenia odsetek stanowi art. 481 § 1 k.c., w myśl którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Opóźnienie w spełnieniu świadczenia ma miejsce wówczas, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu (przez wierzyciela).

Dla ustalenia daty początkowej odsetek należnych wierzycielowi od dłużnika w przypadku świadczenia zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę istotne jest zatem określenie, w jakim terminie owo świadczenie powinno zostać spełnione.

Sąd przychylił się do stanowiska strony powodowej w zakresie odsetek od przyznanych kwot zadośćuczynienia w stosunku do pozwanej H. R., zasądzając od tej pozwanej na rzecz powodów odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 2 lutego 2016 r. do dnia zapłaty. Sąd zważył, iż Powodowie wezwali pozwaną do zapłaty na ich rzecz zadośćuczynienia za naruszenie ich dóbr osobistych pismami z dnia 22 stycznia, które doręczone zostały w dniu 25 stycznia 2016 r. wyznaczając 7 dniowy termin do zapłaty. Termin ten upłynął w dniu 1 lutego 2016 r., zatem zasadnym było zasądzenie odsetek od dnia następnego, tj. od dnia 2 lutego 2016 r.

W odniesieniu do odsetek od przyznanych kwot zadośćuczynienia w stosunku do pozwanego P. S. Sąd miał na uwadze, iż pozwany został wezwany do zapłaty przez powodów pismami nadanymi w placówce operatora pocztowego w dniu 4 lipca 2016 r., nie wykazując w żaden sposób daty ich doręczenia, przeto Sąd za zasadne uznał zasądzenie od tego pozwanego na rzecz powodów odsetek ustawowych od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pozwu (26 lipca 2016 r.), tj. od dnia 27 lipca 2016 r. O odsetkach Sąd orzekł odpowiednio w pkt I i II sentencji wyroku na podstawie w/w art. 481 § 1 k.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie IV i V sentencji wyroku biorąc pod uwagę art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. Strony postępowania wygrały spór po połowie (50%), zatem obowiązane są dokonać wzajemnie zwrotu kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu) w w/w proporcji. Na niezbędne koszty postępowania w niniejszej sprawie złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 400 zł uiszczona przez powodów, koszty zastępstwa procesowego powodów i pozwanej H. R. w wysokości po 2.400 zł (por. § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804), opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa 17 zł.

W związku z powyższym Sąd zasądził solidarnie od pozwanych H. R. oraz P. S. na rzecz powodów kwotę 200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, co stanowi połowę (50%) opłaty od pozwu w wysokości 400 zł, o czym Sąd na podstawie w/w przepisów orzekł w pkt IV sentencji wyroku.

Natomiast w pkt V sentencji wyroku Sąd zasądził od pozwanego P. S. solidarnie na rzecz powodów kwotę 600 zł, stanowiącą jego wynoszący połowę (50%) udział w połowie (50%) kosztów zastępstwa procesowego powodów (2.400 zł), do zwrotu której pozwani są obowiązani na rzecz powodów (tj. 2.400 zł x 50% wygrana powodów x 50% udział pozwanego P. S.).